

# ***Nie jesteśmy sami***

Wciąż spore natężenie dyskusji o nowym traktacie europejskim spowodowało, że wróciliśmy do prezentacji stanowisk politycznych w tej sprawie. W tym numerze znajdziecie Państwo kolejny wybór stanowisk. Są one pisane z pozycji rządowych (Hiszpania, Włochy, Francja) lub opozycyjnych (Wielka Brytania, Polska). W przeważającej mierze są one stanowiskami bardziej politycznymi niż eksperckimi, choć rozważania statystyczne tym razem – po zaprezentowaniu w MPP 4 *stanowiska polskiego* autorstwa ekspertów z Centrum Europejskiego Natolin – przekazaliśmy głos głównym oponentom *Nicei* – Niemcom.

Porażka Paktu o Stabilizacji i Rozwoju, jakiej byliśmy świadkami w ostatnich tygodniach – jest najdobitniejszym przykładem dominacji polityki interesu narodowego w rozwoju projektu europejskiego – nie demografii, nie PKB, a właśnie czystej polityki. To polityka interesu narodowego Francji i Niemiec spowodowała także zmiany w projekcie traktatu konstytucyjnego w zakresie polityki migracyjnej oraz stosowania zasad rynkowych wobec dóbr kultury. Nie smuci nas ten fakt.

Odczytujemy go jako powód, dla którego aktywne stanowisko polityki polskiej w ostatnich miesiącach jest nie tylko uzasadnione, ale i konieczne.

Prezentując różne odmiany debaty europejskiej, tematykę, która dzieli polityków na arenach krajowych oraz na tej europejskiej, chcemy pokazać tylko jedno – nie jesteśmy sami! Ani w zabieganiu o swoje narodowe interesy w sferze konstrukcji instytucjonalnej i politycznej Unii, ani w zdecydowanych zabiegach o jasne wskazanie chrześcijańskich źródeł aksjologicznych projektu europejskiego nie jesteśmy odosobnieni.

Może to uspokoi, choć część spośród tych, którym subiektywne i nieuzasadnione poczucie osamotnienia tak bardzo dokucza?

**Konrad Szymański**